

Sygn. akt III AUa 291/18 w brzmieniu po sprostowaniu

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus (spr.)
Sędziowie	SSA Antonina Grymel SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. S. (A. S.)

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w K.

o wypłatę odsetek

na skutek apelacji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 listopada 2017 r. sygn. akt X U 1316/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

2. zasądza od odwołującego A. S. na rzecz Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w K. kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem kosztów procesu za obie instancje.

/-/SSA A.Grymel /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 291/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 maja 2017r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego

w K. odmówił ubezpieczonemu A. S. wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty wyrównania w wysokości 42.022,32 zł wypłaconego z tytułu wojskowej renty inwalidzkiej przyznanej mu od dnia 1 września 2010 r. wyrokiem Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 5 stycznia 2016r., do sprawy X U 2509/11.

A. S. w odwołaniu od decyzji wniósł o jej zmianę w całości poprzez przyznanie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty wyrównania

w wysokości 42.022,32 zł wypłaconego z tytułu wojskowej renty inwalidzkiej przyznanej od 1 września 2010r., a także o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w/g norm przepisanych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 23 listopada 2017r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo

do odsetek ustawowych od wypłaconego wyrównania świadczenia za kolejne miesiące, począwszy od dnia 1 września 2010r. od daty wymagalności każdego świadczenia do dnia 10 marca 2016r., zasądzając w punkcie 2 od organu rentowego

na jego rzecz kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji, w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz w aktach Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. X U 2509/11, ustalił iż A. S., urodzony (...), ukończył Wojskową Akademię Techniczną, był żołnierzem zawodowym. Został powołany do służby wojskowej w dniu 31 lipca 1980r., a zwolniony ze służby 29 stycznia 1993r.

Po zwolnieniu ze służby wojskowej, pracował jako spedytor w transporcie międzynarodowym. Orzeczeniem nr (...) z dnia 21 lipca 2006r. Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w K. rozpoznała u ubezpieczonego:

1. nadciśnienie tętnicze II stopnia, jako schorzenie powodujące niezdolność

do zawodowej służby wojskowej. Schorzenia współlistniejące zdiagnozowane

u ubezpieczonego, a to: 2. zaburzenia nerwicowe z komponentem przygnębiennym nieznacznie upośledzające zdolności adaptacyjne, 3. zespół bólowy szyjny

i lędźwiowo-krzyżowy w przebiegu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i dyskopatii C6-C7 nieznacznie upośledzający sprawność ustroju, 4. prawostronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich z uporczywym szumem, 5. skrzywienie przegrody nosa nieznacznie upośledzające jego drożność, 6. wole guzowate tarczycy w okresie eutyreozy, 7. żylaki podudzia lewego. RWKL ustaliła, iż ubezpieczony jest trwale niezdolny do zawodowej służby

wojskowej (kat. „N”) oraz niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju (kat „D”). Ustaliła, iż schorzenia 1, 2 pozostają w związku ze służbą wojskową, natomiast schorzenia 3, 4, 5, 6, 7 nie pozostają w związku

ze służbą wojskową. Z ogólnego stanu zdrowia zaliczono ubezpieczonego do III grupy inwalidów, w związku ze służbą wojskową zaliczono go do III grupy inwalidów. Stwierdzono, iż inwalidztwo III grupy istnieje u ubezpieczonego od

czerwca 2005r. Schorzenia 1, 2 uznano za pozostające w związku ze służbą wojskową, ponieważ długotrwała służba w warunkach wymagających dużego napięcia nerwowego, zwiększonej odpowiedzialności i nienormowanego czasu pracy mogła mieć wpływ

na ich ujawnienie. RWKL uznała, iż inwalidztwo ubezpieczonego powstało powyżej trzech lat od daty zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż orzeczeniem nr (...)

z dnia 22 września 2009r. Terenowa Wojskowa Komisja Lekarska w G. zaliczyła ubezpieczonego do II grupy inwalidztwa z ogólnego stanu zdrowia

oraz do II grupy inwalidztwa w związku ze służbą wojskową. Datę powstania II grupy inwalidztwa ustalono na 14 kwietnia 2009r. Stwierdzono, iż ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy. Związek schorzeń ze służbą wojskową ustalono

w oparciu o orzeczenie RWKL z K. nr (...) z dnia 21 lipca 2006r.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2011r., sygn. akt X U 2252/10, Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach przekazał organowi rentowemu wniosek ubezpieczonego o „wsteczne ustalenie daty inwalidztwa” celem rozpoznania i wydania decyzji (art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.), albowiem wniosek zawierający nowe dowody nie został dotąd rozpoznany przez organ rentowy. Decyzją z dnia

11 lutego 2011r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w K. odmówił ubezpieczonemu prawa do wojskowej renty inwalidzkiej. Organ rentowy w wyniku wszczętego postępowania administracyjnego i po analizie dołączonych przez ubezpieczonego dowodów ustalił, iż dowody te nie posiadają przymiotu „nowych”, zostały już merytorycznie rozpoznane w postępowaniu sądowym zakończonym wydaniem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 maja 2008r., sygn. III AUa 1676/07.

Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016r. (sygn. akt X U 2509/11) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy, poczynając od 1 września 2010r. - na stałe. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy w Katowicach oparł na opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii - lek. med. G. W.. W opinii z dnia 2 stycznia 2015r. biegły ten stwierdził,

iż ubezpieczony z uwagi na schorzenia psychiatryczne, jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową. Jest całkowicie niezdolny do służby wojskowej i częściowo niezdolny do pracy. Uznał, że inwalidztwo ubezpieczonego powstało do 29 lipca 1994r., a niezdolność do służby ma charakter trwały. Biegły wskazał, iż ubezpieczony od kwietnia 2001r. leczył się z powodu zaburzeń depresyjnych nawracających. Ubezpieczony ma osobowość zaburzoną - o rysach paranoicznych, cechuje go podejrzliwość, brak zaufania w kontaktach interpersonalnych, nadmierna wrażliwość na niepowodzenie, tendencja do nadmiernego przeceniania własnego znaczenia (wyrażająca się postawą ksobną), skłonność do długotrwałego przeżywania krzywd, sztywne poczucie własnych praw, tendencja do zniekształcenia codziennych doświadczeń poprzez błędne ujmowanie obojętnych lub przyjaznych działań otoczenia jako działań wrogich, kierowanie licznych pism do różnych instytucji.

U ubezpieczonego występują zaburzenia depresyjne i zaburzenia lękowe (nerwica depresyjna) znacznie upośledzające zdolności adaptacyjne, pozostające w związku

ze służbą wojskową i ujawnione w czasie jej trwania. Biegły podkreślił, iż z uwagi na fakt, że osobowość kształtuje się do około 25 roku życia, należy założyć, że cechy zaburzonej, opisanej osobowości ubezpieczonego (o rysach paranoicznych) współwystępowały z zaburzeniami nerwicowo-depresyjnymi i dodatkowo wpływały upośledzająco na jego funkcjonowanie społeczne i zawodowe (znacznie upośledzały zdolności adaptacyjne ubezpieczonego). G. W. w opinii uzupełniającej

z dnia 15 kwietnia 2015r. oświadczył, iż nie zgadza się z opiniami o stanie zdrowia ubezpieczonego zawartymi w orzeczeniach Wojskowych Komisji Lekarskich.

W ocenie biegłego, stwierdzane zaburzenia stanu psychicznego, a opisywane i rozpoznawane w tych orzeczeniach miały (i mają) takie nasilenie i charakter kliniczny, który spełnia przesłanki do uznania ubezpieczonego za inwalidę II grupy

w związku ze służbą wojskową i przyjęcia, że inwalidztwo powstało do dnia 29 lipca 1994r. Takie wnioski wynikają z dokumentacji medycznej oraz badania psychiatrycznego ubezpieczonego przeprowadzonego w dniu 5 września 2014r. Wyrok ten wraz z uzasadnieniem wpłynął do organu rentowego dnia 27 stycznia 2016r. Decyzją z dnia 25 lutego 2016r. organ rentowy - wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego przyznał A. S. na stałe prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy w związku ze służbą wojskową w wysokości 70% podstawy wymiaru i wypłacił ją wraz z wyrównaniem w najbliższym terminie płatności, tj. 10 marca 2016r.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2016r. Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach (sygn. akt X U 598/16) nowe żądanie odwołującego

w zakresie przyznania ustawowych odsetek od przyznanej wojskowej renty inwalidzkiej przekazał organowi rentowemu celem rozpoznania.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji powołał się na treść art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U.

z 2017r., poz. 1778), zgodnie z którym jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych

w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia

w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei w myśl art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r.

o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 1037), jeżeli organ emerytalny nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia w terminach określonych w ustawie, jest zobowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia na zasadach określonych w art. 85 ust. 1, 1a i 2 ustawy

z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zobowiązany do wypłaty odsetek wówczas, gdy nie dokona, w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, wypłaty świadczeń w terminach przewidzianych w przepisach dot. ich przyznawania

i wypłacania (za uchybienie terminowi uważa się zarówno niewydanie w ustawowo określonym czasie decyzji przyznającej prawo, jak i wydanie błędnej decyzji, odmawiającej prawa, mimo spełnienia przez wnioskodawcę warunków jego uzyskania, następnie zmienionej przez sąd w postępowaniu odwoławczym). Chodzi zatem o odsetki za zwłokę w świadczeniu, powstałą na skutek okoliczności, za które ten organ odpowiada, a nie za opóźnienie, w którym nie ma elementu winy. Tak więc, stwierdzenie zawinionego błędu organu rentowego będzie w konsekwencji powodowało prawo do odsetek (por. uchwałę SN z dnia 11 września 1991r.,

II UZP 11/91; wyrok SN z dnia 29 października 1997r., II UKN 208/97; wyrok SN

z dnia 27 września 2002r., II UK 214/02; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010r.,

I UK 345/09). Wprawdzie Sąd Okręgowy w Katowicach wydając wyrok przyznający wojskową rentę inwalidzką nie orzekł o winie organu rentowego, należy jednak podkreślić, że nie pozbawia to ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie

w wypłacie świadczenia. W sytuacji, gdy sąd przyznający świadczenie nie rozstrzygnął kwestii odpowiedzialności organu rentowego w postępowaniu, w którym wnioskodawca domaga się wypłaty odsetek, dopuszczalne, a nawet konieczne,

jest prowadzenie postępowania dowodowego na tę okoliczność (por. wyrok SA

z 2 października 2012r., III AUa 485/12).

Dokonując analizy materiału dowodowego, Sąd Okręgowy stwierdził,

że zasądzenie odsetek jest zasadne wskutek błędu w ustaleniach faktycznych organu rentowego. Wojskowe Biuro Emerytalne w momencie badania ubezpieczonego dysponowało dokumentacją lekarską, na podstawie której powinno było ustalić,

że ubezpieczony jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową, a inwalidztwo to powstało w ciągu 18 miesięcy po zwolnieniu ze służby (do dnia 29 lipca 1994r.). Organ rentowy nie poczynił zatem wszystkich możliwych ustaleń faktycznych

i nie wyjaśnił wszystkich okoliczności koniecznych do wydania decyzji. Ponadto

w sprawie o wojskową rentę inwalidzką przed Sądem Okręgowym w Katowicach

(X U 2509/11) biegły psychiatra w swej opinii - głównej i uzupełniającej - w sposób jednoznaczny wypowiedział się, że inwalidztwo ubezpieczonego powstało niewątpliwie do 29 lipca 1994r. Podkreślił, że stwierdzone u odwołującego zaburzenia depresyjne i lękowe (nerwica depresyjna) pozostają w związku ze służbą

wojskową i zostały ujawnione w trakcie jej trwania (co znajduje potwierdzenie

w dokumentacji medycznej ubezpieczonego i wynikach jego badania przedmiotowego przeprowadzonego na potrzeby wydania opinii). Nadto wskazał, że cechy zaburzonej osobowości (o rysach paranoicznych) współwystępowały z zaburzeniami nerwicowo-depresyjnymi) i dodatkowo wpływały upośledzająco na funkcjonowanie społeczne

i zawodowe ubezpieczonego. Z opinii biegłego psychiatry wynika, że stwierdzone przez niego zaburzenia stanu psychicznego - opisywane i rozpoznawane w orzeczeniach Wojskowej Komisji Lekarskiej dawały podstawę do uznania, że ubezpieczony jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową, a inwalidztwo to powstało do dnia 29 lipca 1994r. Organ rentowy musi zapłacić odsetki od nieprzyznanego w terminie świadczenia, jeśli sąd przyznał prawo do niego na podstawie dokumentów już znanych zakładowi. Taka sytuacja zaszła w przedmiotowej sprawie, albowiem odpowiednie dowody dotyczące oceny stanu zdrowia odwołującego zostały zgromadzone już w postępowaniu przed organem rentowym i wobec tego nie tylko mogły, ale nawet powinny doprowadzić do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty wcześniej, niż w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 stycznia 2016r. Skoro to nie nastąpiło, to uprawnionym jest stwierdzenie, że organ rentowy popadł w opóźnienie w przyznaniu i wypłacie tego świadczenia w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, wydając decyzję dopiero w dniu 25 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy orzekł po myśli art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zaś o kosztach na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 2017r., poz. 2225) i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017r., poz. 1778) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2002r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin (Dz. U. z 2012r., poz. 194) przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie poprzez przyjęcie, że Wojskowe Biuro Emerytalne w momencie wydawania decyzji dysponowało dokumentacją, na podstawie której powinno było ustalić, że ubezpieczony jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową, a inwalidztwo to powstało w ciągu 18 miesięcy po zwolnieniu ze służby (do dnia 29 lipca 1994r.), kiedy faktycznie w świetle zebranego materiału dowodowego wojskowy organ emerytalny takiej dokumentacji nie miał;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przepisów rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2002r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin (Dz. U. z 2012r., poz. 194) przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie poprzez przyjęcie, że Wojskowe Komisje Lekarskie działają w ramach organu emerytalnego, który wydając nieprawidłową decyzję w oparciu o niewłaściwe ustalenia tych komisji, ponosi odpowiedzialność, kiedy Wojskowe Komisje Lekarskie nie podlegają Dyrektorowi WBE i nie ma on żadnego wpływu na ich działalność w tym wydawane orzeczenia;
3. naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż sprawa powstania inwalidztwa odwołującego do dnia 29 lipca 1994r. była oczywista, a tym samym Wojskowe Komisje Lekarskie mogły stwierdzić, iż zaburzenia stanu psychicznego dawały podstawę do uznania, że

ubezpieczony jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową, a inwalidztwo to powstało do dnia 29 lipca 1994r., kiedy sprawa ta, de facto rozstrzygana była przez Sądy przez kilkanaście lat;

4. naruszenie prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c., polegające na wadliwym uzasadnieniu wyroku, które nie wyjaśnia precyzyjnie motywów rozstrzygnięcia i jego podstawy prawnej.

Stawiając powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania oraz obciążenie odwołującego kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odwołujący w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Rozpoznając apelację organu rentowego, Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego, zmierzająca do zmiany zaskarżonego wyroku, okazała się zasadna.

Sąd I instancji prawidłowo przywołał co prawda materialnoprawną podstawę roszczenia ubezpieczonego, wskazując na przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia

13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017r., poz. 1778). Zgodnie z nim, jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych

z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia

lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu

lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zważywszy na podmioty sporu, zastosowanie znajduje nadto treść art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 1037), zgodnie z którym jeżeli organ emerytalny nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia w terminach określonych w ustawie, jest zobowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia na zasadach określonych w art. 85 ust. 1, 1a i 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zobowiązany do wypłaty odsetek wówczas, gdy nie dokona,

w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, wypłaty świadczeń

w terminach przewidzianych w przepisach dotyczących ich przyznawania

i wypłacania. Zwraca uwagę, iż obydwa te przepisy eksponują okoliczność odpowiedzialności, jaką ponosi ewentualnie organ rentowy, zobowiązany

do wypłaty świadczenia, w następstwie zdarzeń przez siebie zawinionych.

Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił uwagę, iż za uchybienie terminowi uważa się zarówno niewydanie w ustawowo określonym czasie decyzji przyznającej prawo,

jak i wydanie błędnej decyzji, odmawiającej prawa, mimo spełnienia przez wnioskodawcę warunków jego uzyskania, następnie zmienionej przez sąd

w postępowaniu odwoławczym. Sąd ten przyjął, iż takie zawinięcie organu

rentowego miało miejsce, gdyż nie poczynił on wszystkich możliwych ustaleń faktycznych i nie wyjaśnił wszystkich okoliczności koniecznych do wydania

decyzji, mimo, iż dysponował właściwym i kompletnym materiałem dowodowym, bo tylko pod tym warunkiem można mówić o odpowiedzialności organu rentowego.

Sąd Apelacyjny nie podziela zaprezentowanego wyżej stanowiska, stwierdzając, iż Sąd I instancji nie nadał jednakże jakiegokolwiek znaczenia nie tylko faktowi bytu w obrocie prawnym wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 maja 2008r., wydanego do sprawy III AUa 1676/07, oddalającego apelację ubezpieczonego od niekorzystnego wyroku Sądu Okręgowego w przedmiocie odmownej decyzji o prawie do renty inwalidzkiej z dnia 21 lipca 2005r., jak również przebiegu postępowania sądowego w sprawie X U 2509/11, prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, który finalnie przyznał ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej.

Trudno pominąć okoliczność, iż ubezpieczony był badany uprzednio przez biegłego psychiatrę w sprawie X U 1565/05, który nie stwierdził jego niezdolności do pracy z przyczyn psychiatrycznych. Wydany w sprawie wyrok był następnie kontrolowany przez Sąd Apelacyjny w sprawie III AUa 1676/06; Sąd ten uznał za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego o braku podstaw do stwierdzania niezdolności do pracy ubezpieczonego. Organ rentowy zasadnie dowodzi, iż w dacie przekazania wniosku ubezpieczonego z dnia 27 września 2010r. o rentę przez Sąd Okręgowy w Katowicach, nie dysponował innym materiałem dowodowym, niż ten, już będący w jego posiadaniu. Nie sposób - wbrew twierdzeniom ubezpieczonego - przyjąć, iż tym nowym dowodem była opinia biegłego psychiatry dr P., wydana do sprawy X U 45/10, w oparciu o którą przyznano rentę na okres 2 lat od zakończenia świadczeń. Już choćby tylko z porównania czasokresu niezdolności do pracy, stwierdzonej przez biegłego dr P., a następnie przez biegłego dr W., widać, iż nie były one tożsame w swych wnioskach. Badanie ubezpieczonego w postępowaniu sądowym o rentę, będące następstwem wydania decyzji z dnia 11 lutego 2011r. odmawiającej przyznania mu takiego prawa, nie ograniczyło się do opinii psychiatrycznej; wręcz przeciwnie - Sąd uznał za stosowne dopuszczenie dowodu z opinii szeregu biegłych różnych specjalności. Dowodzi to, iż sprawa była wielce nieoczywista. W trakcie postępowania do sprawy X U 2509/11 Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych specjalistów z dziedzin: kardiologii, neurologii, ortopedii, chirurgii. Opinie tych biegłych wskazywały na zdolność ubezpieczonego do pracy. Podczas procesu ubezpieczony dwukrotnie - jak się okazało - bezpodstawnie składał wnioski o wyłączenie sędziego referenta ze sprawy, co niewątpliwie wpłynęło na wydłużenie toku postępowania. Nadto nie stawił się dwukrotnie na badania wyznaczone przez biegłych sądowych laryngologów: dr S. i dr P. U., nie usprawiedliwiając swojego zachowania w tym względzie. Również bezpodstawnie sformułowany wniosek w postaci skargi na przewlekłość postępowania nie wpłynął na przyspieszenie biegu procedowania w sprawie. Opinia psychiatryczna była ostatnią z kolei i dopiero ona zadecydowała o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do renty. Nie można w tej sytuacji przyjmować winy organu rentowego i obarczać go odpowiedzialnością za sekwencję zdarzeń zaistniałych w trakcie procedowania w sprawie X U 2509/11.

Skoro zatem organ rentowy nie poniósł odpowiedzialności za ustalenie prawa ubezpieczonego do renty dopiero w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 stycznia 2016r., nie zaskarżył tego wyroku do wyższej instancji, wydał w dniu 25 lutego 2016r. decyzję wykonującą go oraz wypłacił w dniu 10 marca 2016r. należne świadczenie z wyrównaniem, to znaczy, że nie uchybił przepisom definiującym wypłatę świadczeń. Brak zatem podstaw do formułowania roszczeń znajdujących umocowanie w powołanych na wstępie przepisach art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Z tych przyczyn, apelację organu rentowego należało uznać za zasadną, stąd zaszła potrzeba zmiany kontrolowanego orzeczenia - w oparciu o treść art. 386

§ 1 k.p.c. zaś o kosztach w oparciu o treść art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1

pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r.
w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 507), biorąc
pod uwagę należne koszty za prowadzenie sprawy w pierwszej i drugiej instancji.

/-/SSA A.Grymel /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR